

KINO  
Palace

## ROMANS LEKTORKI

KINO  
Palace

dramat filmowy z LEDĄ NOVĄ w roli tytułowej.

Chmielna 9. Ilustr. Muz. Warsz. Zw. Muz. pod dyr. Józefa Wenty. Początek o godz. 5, 6.30, 8 i 9.30. Chmielna 9.

KINO „PAN”

Nowy-Swiat 40

Telefon 94-01.

Początek o g. 5 est. 9.45.

BIS PREMIERA!

## „GROZA”

Wielki nastrojowy dramat szwedzki w 6 akt.

Napaść nieznanych ludzi na artystę; artysta wywiadowca; poszukiwanie rąk; młodzieniec z nożem w ręku w pokoju ukochanej; halucynacja zazdrości; instynkt samozachowawczy kusicielem do zbrodni — momenty twórcze tego obrazu, który pozostawia długotrwałe, niezapomniane wrażenie.

TAPETY

JAK ZAWSZE NAJTANIEJ KUPIĆ MOŻNA

u SAPIECHY

Plac Trzech Krzyży № 3, przy Mikołowskiej w Warszawie.

1-6

Telef. 165-50.

Specjalność Oleńce, bukiety  
kosze i rośliny.POLECA ZAKŁAD OGRODNICZY  
MIKOŁAJA JAKUBOWSKIEGO

Krucza № 38 Tel. 38-60, w Warszawie.

Firma istnieje  
od 1890 r.  
2-4

25)

## PAMIĘTNIKI EDWARDA GORONA

b. prefekta paryskiej policji śledczej.

(Ciąg dalszy).

„Jenerał, którego nazwisko nam wymieniają, był oczywiście w sprawie tej czynny nie sam jeden, lecz ma całą masę współników tudzież faktorów, którzy mu dostarczają klientów. Między innymi wymieniają pruskiego barona oraz damę, mieszkającą nieopodal od Bramy Trymfalnej. Oprócz tego do obskurnej sprawy tej zamieszana jest cała masa innych osób: oficerów, senatorów, deputowanych, rozmaitych awanturników, kosmopolitów i t. p.

„Pomimo woli, dreszcz nami wstrząsa na myśl, że najważniejsze dokumenty państwowe, jako plany mobilizacyjne znajdują się w takich rękach. Kto zdolny jest do kupczenia orderami, ten równie łatwo sprzedać może wrogom tajemnice obrony narodowej! Kto wie? Bardzo być może, że okropne dzieło zostało już dokonane!

„Trzeba, aby sprawiedliwość stało się zadość!”.

„Powtarzamy, że wiarygodność i prawdziwość zakomunikowanych nam wiadomości — nie podlegają żadnej kwestji. A tymczasem jest to dla nas zgola niezrozumiałe, dlaczego w sprawie tak wielkiej wagi, w sprawie, w którą w grę wchodzi honor armji tudzież narodowe bezpieczeństwo, ani ministerjum wojny ani też prefektura policji nie poczyniły, widocznie żadnych kroków! A może znowu usiłują umyślnie przemilczeć o nowym tym skandalu?

„Ale, nie! do tego nie podobna dopuścić: opinja publiczna zażąda, aby cała prawda, w ohydnej tej sprawie, została wypowiedziana, bez względu na to, w jakiej przejawia się postaci.

„Czyżby, jeżeli do tego błota został zamieszany senator, sprawa miała by być położona pod sukno?”.

Tegoż wieczora Delanne adjutant sztabu jenerałnego, stawiał się w prefekturze i zakomunikował p. Lepine'owi, pełniącemu w nieobecności p. Gragnona, obowiązki prefekta, wydany przez ministra wojny Ferrona, rozkaz aresztowania jenerała Caffarelle'a.

Nie otrzymawszy jednak żadnego, związanego z tem piśmieniem rozporządzenia, p. Lepine zwrócił się poprzednio przez telefon o wskazówki do pana ministra spraw wewnętrznych i obawiając się, by jenerał, uprzedzony przez wystąpienie „XIX wieku” nie uszedł z Paryża, prosił o pozwolenie zwrócenia się telegraficznie do wszystkich prefektów, w celu przedsięwzięcia środków zatrzymania go.

Otrzymaawszy rozkaz ministra spraw wewnętrznych, p. Lepine wezwał p. Taylora, który znowu zaczął pełnić swoje obowiązki i polecił mu wyprawić paru agentów, dla aresztowania jenerała Caffarelle'a.

Takim sposobem jenerał Caffarelle został aresztowany, na podstawie zwykłego ustnego rozporządzenia.

Co się zaś tyczy aresztowania p. Limousin, to odbyło się ono nader osobiście.

Dopiero co wydałem rozporządzenie wezwania jej na godzinę drugą do wydziału śledczego, kiedy sędzia śledczy, pan Attalin poprosił mnie o udanie się wraz z nim na Wagramski bulwar, dla przeprowadzenia tam ostatniej rewizji i aresztowania pani Limousin we własnym jej mieszkaniu.

Nie zdążyliśmy jeszcze wejść do przedpokoju, kiedy służba oznajmiła nam, że pani Limousin dopiero co została zaaresztowana i uwięziona, przez trzech agentów policji, którzy udali się wraz z nią do prefektury. Zdumiony tą wiadomością, natychmiast skierowałem do prefektury agenta, w celu przywiezienia pani Limousin do mieszkania, gdzie obecność jej przy rewizji była konieczna.

Kiedy panią Limousin dostawiono ostatecznie z powrotem na bulwar Wagramski, opowiedziała nam, że w samej rzeczy zgłosiło się do niej trzech mężczyzn z zapytaniem:

— Czy pani wiadomo, że jest pani oczekiwana w wydziale śledczym?

— Badźcie panowie spokojni, — odpowiedziała — sama dobro wolnie udaję się do pana Gorona.

Na dole oczekiwała już karetka, w której wraz z nią rozsiadli się trzej tajemniczy nieznajomi. Jeden z nich p. Eryk Bésnard, współpracownik „Figara”, natychmiast się przedstawił i jaknajprzejmiej zaproponował jej ukrycie się u niego na letniem mieszkaniu, które oddaje do jej dyspozycji, pod warunkiem, że ona dostarczy mu za to jaknajbardziej szczegółowego opisu całej sprawy, który umieszczony będzie w gazecie, w szeregu feljetonów i który, oczywiście, wywrze sensację nie gorszą od pierwszej lepszej powieści Ponsan du Terrail'a albo Gaboriau.

Okazało się, że pani Limousin została zaaresztowana przez dziennikarzy. Nie bacząc na przyjemną perspektywę pobytu na letniem mieszkaniu, p. Limousin uznała jednak za bardziej wskazane uchylić się od uprzejmej propozycji dziennikarza, ale z właściwą sobie gądatliwością zdążyła swoją drogą opowiedzieć owym panom, całą masę sensacyjnych szczegółów, wymieniając im szczegółowy wykaz osób, z którymi pozostawała w stosunkach. W wykazie tym figurowały nazwiska Wilsona, jenerała Boulanger'a, Thibaudin'a i wielu innych, u których zaraz tegoż wieczora mieli wywiady panowie reporterzy.

(D. c. n.)

TREŚĆ: Ludwik Kulczycki: Czy Polska jest i dlaczego demokratyczna? — Fr. Reinstein: Policja a mieszczaństwo w dawnej Polsce. — Z. Trzebiński: Zarys kształtowania się prawa polskiego w rozwoju dziejowym narodu. — Jan. Riabinin: Komisja policji obojga narodów. — Dr. H. Gross: Badanie istoty czynów występnych. — Żytkowski: Złoty mirski Zygmunt August, por. żand.: Uwagi z dziedziny medycyny sądowej. — Książki. — e. gr.: Co przynosi tydzień? — fr.: Posterunkowy zapisuje. — Obwie: szczenia urzędowe. — Rozkazy głów. komendanta P. P. — Rozkazy dzienne komendantów okręgowych Policji Państw. — Głosy prasy. — Szkolnictwo policyjne. — Wojskowa działalność policji. — Kronika. — Projekt statutu związku ekonomicznego okręgu... P. P. — Z tygodnia. — Ogłoszenia. — Pamiętniki Edwarda Gorona.

REDAKTOR E. GRABOWIECKI.

ZASTĘPCA REDAKTORA T. MODRZEJEWSKI.

Drukarnia IV Wydziału Komendy Głównej Policji Państwowej Nr. 688. 18.9.1920.